

Projekt

z dnia 04.09.2014r.

Uchwała Nr
Rady Miasta Ostrołęki
z dnia

w sprawie ustalenia nazwy ronda

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym /Dz.U. z 2013r. poz. 594 ze zm./ uchwała się, co następuje:

§ 1.

1. Ustala się, iż rondo położone na terenie miasta Ostrołęki u zbiegu ulic Goworowskiej i Janusza Korczaka nosić będzie imię **plk. Ryszarda Kuklińskiego**.
2. Szczegółową lokalizację ronda określa załącznik do uchwały.

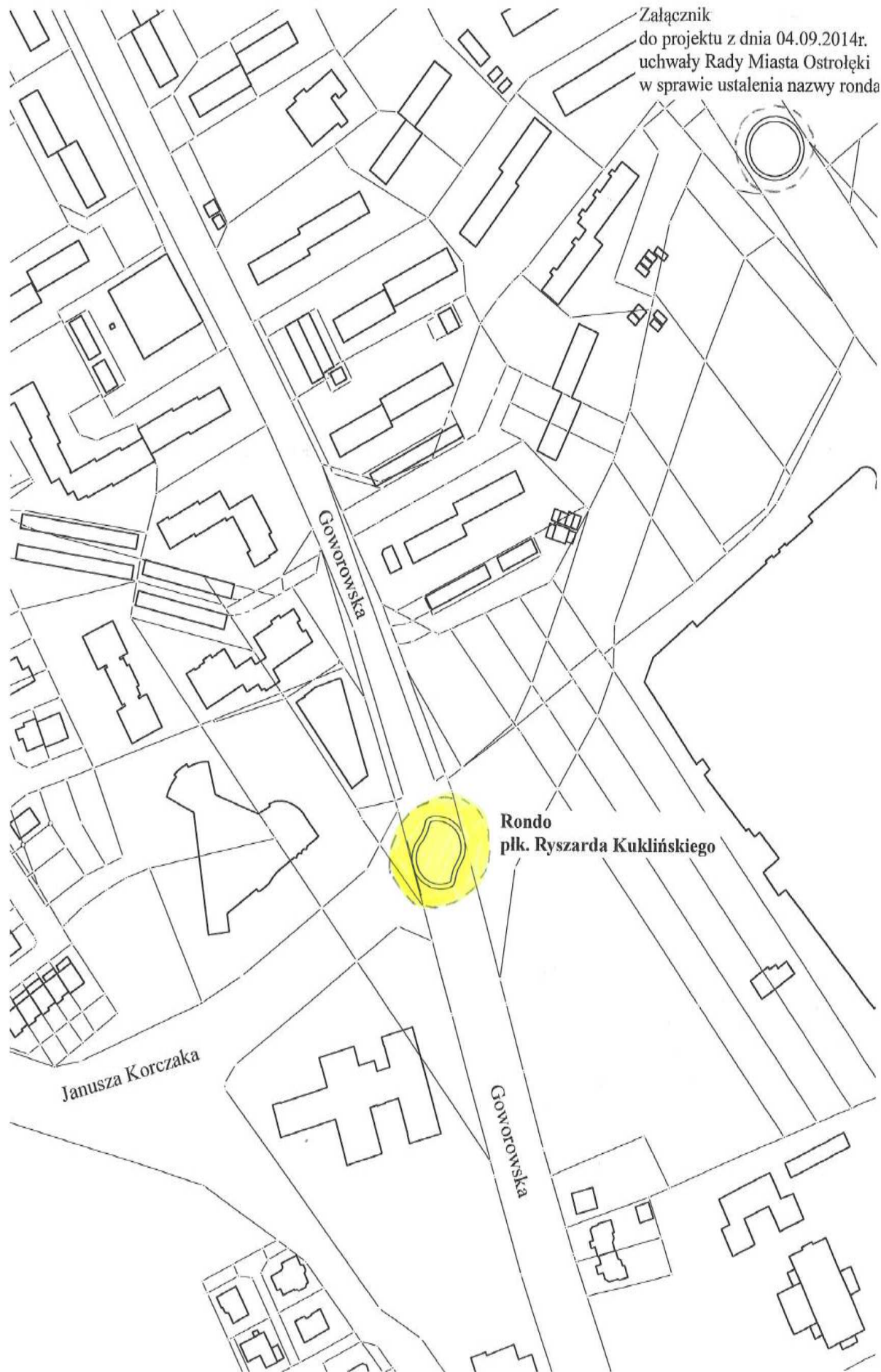
§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Ostrołęki.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Załącznik
do projektu z dnia 04.09.2014r.
uchwały Rady Miasta Ostrołki
w sprawie ustalenia nazwy ronda



UZASADNIENIE

**do projektu z dnia 04.09.2014r. uchwały Rady Miasta Ostrołęki
w sprawie ustalenia nazwy ronda**

Nikt na świecie w ciągu ostatnich 40 lat nie zaszkodził komunizmowi tak, jak ten Polak. Narazając się na wielkie niebezpieczeństwo, Kukliński konsekwentnie dostarczał niezwykle cenne, wysoce tajne informacje na temat Armii Sowieckiej, planów strategicznych i zamierzeń Związku Sowieckiego, przez co w bezprecedensowy sposób przyczynił się do utrzymania pokoju. Ci, którzy znają Kuklińskiego osobiście, widzą w nim człowieka wielkiego charakteru, odwagi, polskiego patriotę i bohatera”

*William Casey
Dyrektor CIA*

Płk Ryszard Kukliński miał wielkie szczęście, że zmarł spokojną, naturalną śmiercią w Stanach Zjednoczonych – swojej drugiej ojczyźnie – 11 lutego 2004 roku, a nie został wcześniej zakatowany w piwnicach przy ul. Rakowieckiej w Warszawie czy na Łubiance w Moskwie, nawet bez pokazowego procesu. Jego życie i działalność w latach 1971-1981 były najważniejszą misją wywiadowczą w całym okresie „zimnej wojny” (1945-1991, od Jałty do rozpadu Związku Sowieckiego).

Ryszard Jerzy Kukliński urodził się w Warszawie 13 czerwca 1930 roku w rodzinie robotniczej o tradycjach katolickich. Jego ojciec, robotnik, zginął w niemieckim obozie Sachsenhausen. Podczas niemieckiej okupacji Ryszard Kukliński kolportował ulotki konspiracyjnej organizacji „Miecz i Pług”. W 1947 roku rozpoczął służbę w Wojsku Polskim, wstępując do Oficerskiej Szkoły Piechoty we Wrocławiu. W związku z ujawnieniem jego pracy dla „Miecza i Pługa” został zdegradowany. Wkrótce jednak zaczął awansować, służąc w jednostkach liniowych, m.in. jako dowódca batalionu. W 1960 roku, służąc w Kołobrzegu, zdał maturę i rozpoczął studia w Akademii Sztabu Generalnego WP, a po ich ukończeniu w 1963 roku został awansowany do stopnia majora. Szybko piął się po szczeblach kariery: służył jako oficer sztabowy i przygotowywał m.in. plany inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację. W latach 1967-1968 służył w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru Układów Genewskich w Wietnamie. Doszedł do stanowiska zastępcy szefa zarządu operacyjnego i szefa oddziału planowania strategiczno-obronnego. Był oceniany jako wybitnie zdolny sztabowiec. Pełnił również faktycznie funkcję sekretarza delegacji polskiej na spotkaniach przedstawicieli państw-członków Układu Warszawskiego.

W 1971 roku podjął z własnej inicjatywy współpracę z amerykańską Centralną Agencją Wywiadowczą (CIA). Było to wynikiem jego przemyśleń po udziale polskiego wojska w interwencji państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji i strzelaniu przez wojsko do robotników na Wybrzeżu w 1970 roku. Za przekazywane informacje nie brał od Amerykanów wynagrodzenia. Ryszard Kukliński, działając pod pseudonimem Jack Strong, przekazał Amerykanom ważne dokumenty Układu Warszawskiego i informację o planach wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

W obliczu bezpośredniego zagrożenia dekonspiracją Kukliński wraz z żoną i dwoma synami uciekł z Polski i dotarł – z pomocą CIA – do Stanów Zjednoczonych na krótko przed wprowadzeniem 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego w Polsce. Po przybyciu do Stanów Zjednoczonych Kukliński został ekspertem Departamentu Obrony i Departamentu Stanu. Otrzymał stopień pułkownika armii amerykańskiej i wysokie odznaczenie CIA. W 1984 roku został skazany przez sąd wojskowy w Warszawie na karę śmierci za zdradę i zdegradowany. Wyrok został w 1990 roku złagodzony do 25 lat więzienia, a w 1995 roku wyrok uchylono i Kuklińskiemu przywrócono stopień pułkownika. W 1994 roku zginęli w Stanach Zjednoczonych dwaj synowie Kuklińskiego. Okoliczności ich śmierci nie zostały do dziś wyjaśnione.

Kukliński odwiedził Polskę w kwietniu 1998 roku. Był inicjatorem powstania Pomnika Katyńskiego w Warszawie, odsłoniętego 6 maja 1998 roku. Nadano mu m.in. honorowe obywatelstwo miast Krakowa i Gdańska.

Kukliński zmarł w szpitalu 11 lutego 2004 roku w wieku 73 lat. Przyczyną śmierci był udar mózgu.

Ryszard Kukliński był jednocześnie pułkownikiem Wojska Polskiego i Armii Stanów Zjednoczonych, co było precedensem od czasów Pułaskiego i Kościuszki. Dlatego na słynnym Cmentarzu Narodowym Arlington, gdzie leżą prezydenci USA, bohaterowie i najbardziej zasłużeni żołnierze Ameryki, gdzie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, odbyła się ceremonia żałobna. Uczestniczyli w niej generałowie, admirałowie amerykańscy, szefowie CIA, poczty sztandarowe Armii Stanów Zjednoczonych. Mszę odprawiał kapelan – oficer słynnych marines – a ich batalion reprezentacyjny oddał 12 salw honorowych. Wcześniej amerykańska orkiestra wojskowa zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła” oraz hymn Stanów Zjednoczonych.

Ci, którzy w stanie wojennym skazali pułkownika na karę śmierci, nie przypuszczali, że nadejdzie taki dzień, kiedy ten wyrok zostanie ciśnięty im prosto w twarz! Stało się to 19 czerwca 2004 r., kiedy – osobistą decyzją prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego – urna z prochami bohatera Polski i Ameryki spoczęła w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Co więcej, mogiła pułkownika Kuklińskiego jest pierwszym grobem otwierającym zarówno samą Aleję Zasłużonych, jak też cały cmentarz.

Z prośbą, aby nowo wybudowanemu rondu przy skrzyżowaniu ulic Goworowskiej i Janusza Korczaka nadać imię **plk. Ryszarda Kuklińskiego**, zwrócili się: Poseł na Sejm RP Pan Arkadiusz Czartoryski, Senator RP Pan Robert Mamątow, a także Ostrołęckie Stowarzyszenie Historyczne „Czwartacy”, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Ostrołęka, Stowarzyszenie Sympatyków 5 Pułku Ułanów Zasławskich oraz Stowarzyszenie Historii Ziemi Ostrołęckiej im. kpt. Aleksandra Bednarczyka „Adama” w Ostrołęce.

Koszty finansowe związane z nadaniem rondu nazwy to jedynie koszt oznakowania ronda tablicami z nazwą.